



W SERCU MARYI

www.sanktuariumtarnowiec.parafia.info.pl

Tarnowiec, 10 GRUDNIA 2017

Nr 15 (15)

II NIEDZIELA ADWENTU

XVIII Dzień Modlitwy i Pomocy Materialnej Kościołowi na Wschodzie

EWANGELIA (Mk 1, 1-8)

Początek Ewangelii o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym. Jak jest napisane u proroka Izajasza: Oto Ja posyłam wysłańca mego przed Tobą; on przygotuje drogę Twoją. Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, Jemu prostujcie ścieżki. Wystąpił Jan Chrzciciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów. Ciągnęła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy mieszkańcy Jerozolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając /przy tym/ swe grzechy. Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarańczą i miodem leśnym. I tak głosił: Idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzcilem was wodą, On zaś chrzcić was będzie Duchem Świętym.

ZAMYŚLENIA

W drugiej niedzieli adwentu pojawia się bardzo adwentowa postać – Jan Chrzciciel. Wzywa sobie współczesnych i oczywiście nas wszystkich do nawrócenia.

Terminem w Starym Testamencie, oznaczającym nawrócenie, jest słowo „szub”. W Nowym Testamencie mamy zaś termin metanoieite. Między tymi terminami jest pewna różnica. Wyjaśnię ją na przykładzie. Jestem na chodniku, chcę przejść na drugą stronę ulicy. Moja noga jest już nad jezdnią, ale oto kątem oka widzę patrol policji. Momentalnie robię w tył zwrot. Czy to było nawrócenie? Żyd powie, że zrobiłem „szub”. Grek powie, to nie było „metanoieite”.

Szub oznacza coś zewnętrznego. Widać to, co robię, ale nie widać motywów, które mną kierowały. Mogły być wewnętrzne – jakieś osobiste prze-

konanie, ale mógł to być także zewnętrzny nacisk, presja, obawa.

Metanoieite siłą rzeczy dotknąć musi wnętrza. To słowo bowiem oznacza dokładnie „zmianę myślenia”. To się dokonuje w środku.

W tradycji protestanckiej (tłumaczenia Biblii) wyraża się to terminem „upamiętajcie się”. Myślę, że lepiej to podkreśla wewnętrzność nawrócenia.

„Wystąpił Jan Chrzciciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów” Mk 1,4 (Biblia



Tysiąclecia). „Na pustyni wystąpił Jan Chrzciciel i głosił chrzest upamiętania na odpuszczenie grzechów” Mk 1,4 (Biblia Warszawska). Gdy sięgam po grecko-polski Nowy Testament wydanie interlinearne (Vocatio) znajduję tam „chrzest zmiany myślenia”.

Pójdźmy krok dalej. Działanie Jana Chrzciciela miało przygotować ludzi na przyjście Boga. Na czym to przygotowanie miało (ma) polegać? Wyjaśnia to pierwsze czytanie: „Głos się rozlega: Drogę dla Pana przygotujcie na pustyni, wyrównajcie na pustkowiu gościniec naszemu Bogu! Niech się podniosą wszystkie doliny, a wszystkie góry i wzgórza obniżą; równiną niechaj się staną urwiska, a strome zbocza niziną gładką (Iz 40,3-4). Można w tym działaniu dostrzec robienie porządków, sprzątanie, wygładzanie. Troskę, by przychodzący miał pewien komfort. Być może ktoś czytał moje rozważania z poprzedniej niedzieli: „Nawróć się... Panie Boże! Przyjdź, Panie Jezu..., ale

jeszcze nie dzisiaj”. Przytaczałem tam tezę biskupa Kiernikowskiego, który krytykował przygotowanie dzieci do przyjęcia I Komunii w stylu: „trzeba uprzętnąć serduszko, jakby jakiś kącik, żeby Pan Jezus dobrze tam się czuł”. Czy takie mówienie o „sprzątaniu serduszka” nie jest w duchu izajaszowego wołania: prostowania, podnoszenia, gdzie trzeba, obniżania gdzie indziej? Tylko pozornie. Znowu nie możemy patrzeć na naszą zewnętrzną, na to co widać, ale na nasze serce. Prostowanie

ma się odbywać, ma się odbywać podnoszenie, gdzie trzeba, i obniżanie gdzie indziej, ale obszarem tych zmian powinno być serce. Jeden z komentarzy odesłał mnie do właściwych gór, z którymi trzeba zrobić porządek. To nie są góry na zewnątrz od nas, to są góry wewnątrz nas. Na początku Izajasza znajdujemy taki tekst: „Albowiem dzień Pana Zastępów nadejdzie przeciw wszystkim pysznym i nadętym i przeciw wszystkim hardym, by się ukorzyli, przeciw wszystkim cedrom Libanu, wysoko się wzbijającym, i przeciw wszystkim dębom Baszanu, przeciw wszystkim górcom niebotycznym i przeciw wszystkim pagórkom wyniosłym, przeciw każdej wieży strzelistej i przeciw wszystkim murom obronnym, przeciw wszystkim okrętom Tarszisz i przeciw wszystkim statkom zbytkownym. Wtedy pycha człowieka będzie poniżona, a upokorzona ludzka wyniosłość. Sam tylko Pan się wywyższy dnia owego” (Iz 2,12-17). Cedry Libanu, dęby Baszanu, góry niebotyczne, pagórki wyniosłe, wieże strzeliste, mury obronne, okręty to nasza pycha i nadętość. To nas odgradza od Boga, nie pozwala Bogu działać w nas. Nie pozwala, by Bóg obdarzył nas swoją sprawiedliwością.

Czasami adwent bywa czasem dobrych postanowień. Rzucę palenie, będę inny (lepiej) dla rodziny, będę bardziej pamiętał o moich religijnych praktykach. Czy to są, w moim mnie-

maniu, złe postanowienia? Nie twierdę tego. Przeciwnie – na pewno widzę w tym dobre, szlachetne intencje. Wiem jednak, czym to się wszystko skończy. Skończy się porażką, bo jest to zacyzanie od dymu z komina. Droga jest inna. Prawdziwe nawrócenie – prawdziwa i trwała zmiana dokonuje się w umyśle, woli i sercu. Jeśli zburzymy w tym sercu mury obronne, którymi zasłaniamy się przed działaniem Boga, to dokonać się może zmiana naszego myślenia. Gdy zmienimy nasze myślenie wtedy zmienić się może nasze życie. Jestem na chodniku. Jedna noga już wisi nad jezdnią. Robię jednak w tył zwrot. Jednak nie dlatego, że stoi patrol, dozorca, strażnik, ale dlatego, że coś zrozumiałem. Zrozumiałem, że lepiej i bezpieczniej będzie pójść parę metrów i przejść na drugą stronę po pasach. Opamiętałem się, upamiętałem, zmieniłem myślenie, nawróciłem się. (x.)

TAK JAK MIŁOŚĆ NA SPOTKANIE...

Trwamy w Adwencie. Jak dobrze wiemy, to czas oczekiwania na przyjście Jezusa. W ten sposób chcemy przygotować się w bliższej perspektywie na święta Bożego Narodzenia, dalszej do ponownego przyjścia Jezusa na końcu czasów. Advent trwa cztery kolejne niedziele, a kończy się wieczorem 24 grudnia.

Prawda, że Jezus powtórnie przyjdzie jest niezwykle ważną i pocieszającą prawdą. Przed nami zadanie dobrego przeżycia tego czasu. I jak co roku wraca pytanie o to jak go nie zmarnować. Świece, które będą niejako odliczały czas do Bożego Narodzenia są także przypomnieniem, że czas biegnie niezwykle szybko.

Niebawem w sklepach i hipermarketach pojawiają się świąteczne piosenki, ozdoby... ogarnie nas szal świąteczny mimo, że adwentowe świece ciągle będą się palić żywym płomieniem. W mediach społecznościowych pojawiły się prośby, by przedsiębiorcy zatrzymali się z marketingiem świątecznym i nie odbierali nam „magii” świąt.

Adwent, jakkolwiek byśmy na niego nie popatrzyli ma nas do czegoś przygotować. Co roku przeżywamy to samo, pozornie ten sam czas. Jednak tylko pozornie. Każdy Advent jest inny nie ze względu na powód oczekiwania, ale ze względu na nasze życie. Jesteśmy starsi niż rok temu, mądrzejsi o pewne życiowe doświadczenie, bogatsi o wiele radości zarówno wiele cierpienia... jesteśmy inni. I tacy „inni” chcemy też inaczej przeżyć ten Advent. Chcemy zrobić kolejny krok w naszej wierze, przybliżyć się do Boga, lepiej przygotować się do świąt. Ale święta to tylko wymiar pośredni.

Całe nasze życie w pewnym sensie jest Adventem. Bo wciąż czekamy na nasze spotkanie z Bogiem w niebie – to jest przecież celem każdego wierzącego człowieka. O tym także przypominać będzie nam Liturgia Słowa szczególnie w pierwszej części Adwentu (do 16 grudnia).

Kościół pomaga nam w przeżywaniu tego czasu, nie tylko poprzez Liturgię Słowa ale także poprzez specjalne Msze św. nazywane „roratami”. Mają one szczególne znaczenia, uświadamiają nam, że przyjście Jezusa na świat oświetliło także i nasze życie. Symbolem tego są lampiony ale także chwila, gdy podczas wyśpiewywania „Chwała na wysokości Bogu” w Kościele zapalają się wszystkie światła. Tajemnica wcielenia Syna Bożego rzuciła nowy blask na życie ludzi.

Chrystus jest światem, za którym nieustannie mamy podążać także w czasie Adwentu. Powinniśmy tak jak świece na ołtarzu zapalić nasze serca do wiary, nadziei i miłości, tak by żadna chwila Adwentu nie była zmarnowana, by nasze życie było wypełnione miłością.

Ta podróż nigdy się nie kończy. Tak jak w życiu każdego z nas zawsze trzeba wyruszać na nowo, podnieść się, odnajdywać na nowo poczucie celu naszego istnienia, tak też wielka rodzina ludzka musi zawsze odnawiać wspólną perspektywę, ku której zdążamy. Perspektywę nadziei, by dokonać dobrej podróży! Okres Adwentu, który dziś na nowo rozpoczynamy przywraca nam perspektywę nadziei, nadziei, która nie zawodzi, ponieważ opiera się na Słowie Bożym. Nadzieja ta nie zawodzi, bo Pan nigdy nie zawodzi! On jest wierny! On nie zawodzi! Odczujmy, pomyślmy o tym pięknie! – Papież Franciszek
Świat na Ciebie czeka Panie, jak na sen zmęczony dzień. Tak jak miłość na spotkanie, jak na deszcz kwiatów cień. To jest nasze radosne oczekiwanie, choć fioletem zasnutę są dni. Teraz Gabriel, Nazaret i Maria, a w Betlejem ta noc jeszcze śpi.

Magdalena Maraj

KĄTEM OKA

Królowa domowego ogniska

Spotkałam dzisiaj pewną kobietę. Siedziała w poczekalni blisko mnie. Była byle jak ubrana i uczesana a na nogach miała stare, brzydkie buty. Wydawała się osobą zagubioną czy też niezaradną życiowo, może ktoś ją kiedyś bardzo skrzywdził. Ubrała się niezbyt starannie, ale nie zapomniała o jednym: na ustach miała szminkę. Tak sobie pomyślałam, że potrzeba piękna nigdy nas kobiet nie opuszcza. Żeby nawet świat się walił, to chcemy ładnie wyglądać.

Gdyby zabrakło kobiety wokół zapanowałaby szarość. To ona nadaje życiu kolorów, tworzy ciepło i po prostu czaruje. Wchodzi do ciemnego pokoju, zaraz podnosi rolety i wpuszcza promienie słońca a na stole stawia bukiet kwiatów. Pokój się zmienia jakby weszła do niego wiosna.

Nie ma magii Świąt, ale jest magia kobiety. Dzięki nam Boże Narodzenie pachnie pierniczkami, grzybami i jodłą. Dzięki Pani domu siadamy do stołu w eleganckich ubraniach a dom jest zielono – złoto – czerwony. Niby drobiazgi i małe rzeczy, ale tak naprawdę to jest treść życia.

Mama czeka na dzieci, żeby zdążyły z zagranicy przyjechać na Wigilię. Babcia przytuli, gdy jest zły dzień. Żona poprawi krawat czy zawinięty kołnierz mężowi. Ciepła dłoń kobiety – niezastąpiona.

Może to wszystko zawdzięczamy Maryi, najcudowniejszej kobiecie i Matce. Cierpimy jak Ona, ale też umiemy kochać jak Ona i jak Ona jesteśmy piękne. Maryja daje nam siłę i stąd potrafimy stawieć czoło problemom i przeciwnościom. Jesteśmy jak Maryja – królowe domowego ogniska i strażniczki Bożych przykazań. **Jola**

INTENCJE MSZY ŚW.

NIEDZIELA

10.12

7:00 1) Dzięczynna, z prośbą o zdrowie i Boże bł. dla żyjących nauczycieli i absolwentów TPP w Krośnie

10:00 1) + Bożena Bara w 1 r. śm.

2) + Maria Dubiel

11:30 1) Za Parafian

2) + Andrzej Gałuszka w 34 r. śm. – od rodziców

16:30 1) + Władysława Lepucka – greg.

PONIEDZIAŁEK

11.12

6:00 1) + Jan Gałuszka – od chrzestnej Ewy z rodzin

2) + Edmund Warzecha – od swatowej z Żarnowca

17:00 1) + Władysława Lepucka – greg.

2) ++ Franciszek i Maria Biedroń

3) ++ Witold Styś w 8 r. śm. i rodzice: Maria i Jan

Poza parafią: + Bożena Bara – od Kubitów i Karamusów z Turaszówki

WTOREK

12.12

6:00 1) + Władysława Lepucka – greg.

2) + Jan Gałuszka – od żony

17:00 1) ++ Barbara (13 r. śm.) i Roman Kociuba

2) + Kazimierz Polak w 8 r. śm. – od żony z córkami

3) + Katarzyna Wójcik-Szudy – od babci Marysi z rodziną

Poza parafią: + Bożena Bara – od grupy 4 z Tarnowca

ŚRODA

13.12

6:00 1) + Władysława Lepucka – greg.

2) + Jan Gałuszka – od córki Doroty z rodziną

17:00 1) Za ofiarodawców

2) + Halina Bondaronek w r. śm.

3) + Edmund Warzecha – od chrześniaka Andrzeja z Tarnowca

Poza parafią: + Bożena Bara – od Walde-
mara i Krystyny Mazur z Umieszcza

CZWARTEK

14.12

6:00 1) ++ Anna, Wawrzyniec Dubiel
2) + Edmund Warzecha – od chrześniaka
Stanisława z Jodłowej
17:00 1) + Władysława Lepucka – greg.
2) + Jan Gałuszka – od syna Wiesława
z rodziną
3) W Bogu wiadomej intencji
Poza parafią: + Bożena Bara – od rodziny
Zbylut

PIĄTEK

15.12

6:00 1) + Edmund Warzecha – od córki
Marii z mężem
2) + Monika Pudło – od siostry Marii
17:00 1) + Władysława Lepucka – greg.
2) + Jan Gałuszka – od syna Mieczysława
z rodziną
3) + Maria Orzechowicz – od Jadwigi
z Jedlicza
Poza parafią: + Bożena Bara – od rodziny
Zegarowskich

SOBOTA

16.12

6:00 1) + Edmund Warzecha – od wnuka
Tomasza z rodziną
2) + Monika Pudło – od siostrzenicy Lilian-
ny z rodziną
17:00 1) ++ z rodziny Mikołajewiczów:
Bogdan, Władysława, Kazimierz i Robert
2) + Władysława Lepucka – greg.
3) + Jan Gałuszka – od synowej Alicji
z rodziną
Poza parafią: + Bożena Bara – od rodziny
Myśliwców

SZCZĘŚLIWE MAŁŻEŃSTWO A OSOBOWOŚĆ WSPÓLMAŁŻONKÓW

Stosunki panujące między małżonkami są niezwykle istotne dla „zdrowego” funkcjonowania rodziny. Szczególnie istotne jest ich harmonijne i pełne miłości pożywanie. W ich wzajemnych stosunkach znaczącą rolę odgrywają osobowości ich obojga. Mówi o tym między innymi teoria podobieństwa. Istotnym czynnikiem są w niej podobne postawy, zainteresowania, opinie i potrzeby małżonków. Uważa się, że warunkują one zbliżanie się ludzi do siebie i zacieśnienie więzów między nimi. Kiedyś mądry pisarz Saint-Exupery powiedział, że „kochać to patrzeć w tym samym kierunku” i właśnie o to głównie chodzi w teorii podobieństwa. To znaczy mieć podobny światopogląd, podobne spojrzenie na świat i wspólną przyszłość.

Często równie dobrze rozumieją się małżonkowie, którzy dobrali się na drodze dopełniania się. Czasami mężowi dominującemu lepiej współżyje się z żoną uległą. Może się też zdarzyć, że jedna strona lubi dawać a druga otrzymywać. Wtedy doskona-

le się razem rozumieją. W końcu wszyscy dobrze wiemy, że przeciwieństwa się przyciągają.

Najważniejsze są jednak więzy emocjonalne łączące ich oboje. Może wydać się to bardzo prozaiczne lecz istotna jest ich miłość. Jeżeli kochają się mocno, to każde z nich przeżywa radości i smutki drugiego. Pragnie być z nim, troszczyć się o niego i pomagać mu w każdej sytuacji. Często też skłonny jest do poświęceń i rezygnacji z własnych potrzeb, a także zachowań typowo bezinteresownych. Wszystkie te cechy wskazują na to, że nie wystarczy się tylko kochać, trzeba się również lubić. Sama miłość bez przyjaźni nic nie jest warta. Najważniejsze są uczucia empatii, sympatii i zrozumienia. To one właśnie pozwalają przetrwać ze sobą wiele lat, wspólnie wychowywać dzieci a później również i wnuki.

W tym wszystkim widać także rolę dojrzałości małżonków. Chodzi tu o dojrzałość intelektualną, rozsądek i umiejętności obiektywnej oceny sytuacji. Oprócz radzenia sobie w różnych sytuacjach dnia codziennego, równie ważna jest umiejętność wzajemnej rozmowy a także kłótni. Właściwa komunikacja jest znaczącym czynnikiem umożliwiającym przetrwanie związku. Jeżeli ludzie potrafią ze sobą rozmawiać i umieją się również kłócić, mogą pozostawać przez długi czas razem w szczęśliwym, udanym małżeństwie. Jestem jednak daleka od tego, aby stwierdzić, że szczęśliwe małżeństwo to małżeństwo nie kłócące się. Uważam nawet, że wszystkie sprzeczki, utarczki, oczywiście „umiejętnie rozegrane”, mogą służyć jedynie na korzyść a nie przeciwko związkowi. Natomiast niebezpieczny jest zupełny brak kłótni. Może okazać się, że małżonkowie są sobą znudzeni. Bądź też, mają w stosunku do siebie jakieś żale, ale nie ujawniają ich w strachu przed sporem. Dopiero po pewnym czasie „mogą eksplodować” ze zdwojoną siłą. Wszelkie kłótnie rodziców odbijają się bardzo często na dzieciach. Często myślą one, że są ich przyczyną. Jednak według mnie, okłamywanie się małżonków, ich wzajemna obłuda mogą jeszcze bardziej zaszkodzić dzieciom. Zdrowe, zgodne współżycie między rodzicami jest bardzo ważne dla rozwoju psychicznego dzieci, dlatego tak istotna jest stała troska o związek obojga rodziców.

Katarzyna Janocha
Psycholog, nauczyciel w NSP
w Roztokach

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dzisiaj obchodzimy 18. Dzień modlitwy i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie – zbiórka do puszek. O 16:00 Nieszpory w int. nawrócenia grzeszników i o łaskę godnego przeżywania Adwentu.

2. Dzisiaj i za tydzień poświęcenie opłatków wigilijnych. Weźmy je dla siebie, dla chorych. W białych kopertach są na dokładkę, gdy rodzina jest większa. Ofiara za opłatkami dobrowolna. Bóg zapłać.

3. W tym tygodniu Roraty o godz. 6:00. Zapraszamy Parafian z lampionami, a szczególnie: w poniedziałek – mieszkańcy Brzezówki, we wtorek – Dobrucowej, w środę – Roztok, w czwartek – Sądkowej, w piątek – Umieszcza, w sobotę – Wrocanki i Tarnowca. W środę na Roraty zapraszamy dzieci i młodzież (kandydatów do bierzmowania) – po roratach zapraszamy do Domu Pielgrzyma na śniadanie (kakao, herbata, kanapki, drożdżówka). Rodziców prosimy, aby pomogli dzieciom uczestniczyć w Roratach – w środy o 6:00.

4. W środę 13 grudnia rocznica ogłoszenia haniebnego dla Polski stanu wojennego. Dzień szczególnej modlitwy w int. Ojczyzny i rządzących.

5. W tym tygodniu w środę, piątek i sobotę wypadają Kwartalne Dni Modlitw (dawne Suche Dni) w int. prawdziwie chrześcijańskiego życia rodzin.

6. W sobotę (16.XII) rozpoczęcie Nowenny przed Uroczystością Bożego Narodzenia.

7. Przez okres Adwentu są wystawione kosze na dary żywnościowe „Dary Serca” dla potrzebujących pomocy na święta. Bóg zapłać za okazaną pomoc.

8. Do chorych udamy się z posługą sakramentalną 16 grudnia (sobota). Zapisy chorych do środy w zakrystii.

9. Dziękujemy za sprzątanie świątyni gr. 1 i 2 z Tarnowca, za ofiarę na Sanktuarium. Msza św. za dobroczyńców w środę. W sobotę na godz. 8:00 prosimy gr. 3 i 4 z Tarnowca.

10. Zachęcamy do zakupienia i czytania prasy katolickiej. Młodzież z KSM-u rozprowadza kartki świąteczne a zespół Caritas świece wigilijne. Niech ta świeca znajdzie się na każdym stole wigilijnym, w szkołach, zakładach pracy (duża 12 zł; mała 5 zł). Za ławkami gazetka parafialna.

11. O prowadzenie Różańca św. prosimy: o 9:30 zespół Caritas, o 11:00 Koło biblijne.

12. Spotkanie organizacyjne dla grup: Koło Przyjaciół WSD, Radia VIA, KSM-u, Oazy i Caritasu – które w tym roku budują szopkę, w środę po Mszy św.

13. Prosimy o uporządkowanie grobów na cmentarzu na święta.

14. Bóg zapłać Parafianom za pomoc i dary dla Kościoła, szczególnie: firmie „Adam” z Potakówki, P. Wiesławowi z Umieszcza, P. Waldemarowi z Umieszcza, P. Robertowi z Potakówki, P. Jarkowi i Grzegorzowi z Tarnowca, P. Zbigniewowi z Brzezówki, P. Andrzejowi z Wrocanki, P. Monice z Dobrucowej i P. Wójtowi.

15. Spotkania duszpasterskie: w poniedziałek o 16:15 kandydaci do bierzmowania z kl. VII i II Gimnazjum w Tarnowcu; po Mszy Domowy Kościół; we wtorek o 16:00 kandydaci do bierzmowania z kl. VII i II Gimnazjum (Umieszcza, Roztoki i spoza parafii); w środę AK; w piątek o 17:00 KSM.

16. Spowiedź adwentowa w naszej parafii 21 grudnia (czwartek).

17. Msze św. z naszego Sanktuarium można przeżywać na żywo poprzez łącza internetowe – jest to szczególna pomoc dla chorych,

emigrantów; wystarczy wejść na naszą stronę parafialną
www.sanktuariumtarnowiec.parafia.info.pl
i kliknąć zakładkę TRANSMISJA NA ŻYWO.
ks. Proboszcz

W TROSCE O DOM BOŻY

(sprzątający 09/12/2017):

Mazur Barbara; Karaś Kazimierz; Szostak Maria; Betlej Władysław; Rafał Dedo; Pękala Małgorzata; Pękala Jarosław; Wanat Stanisława; Leszkiewicz Bożena; Pawluś Halina; Dłuska Elżbieta i Lidia; Kociuba Marta i Tomasz; Gancarz Maria; Landoch Bogusława; Michalska Elżbieta; Ziemska Marta; Gruszkoś Tadeusz; Gruszkoś Marek; Tadeusz Radoń; Soboń Helena; Podsiadło Mieczysław; Radoń Stanisław. **Bóg zapłać.**

AKCJA KATOLICKA

Jest to stowarzyszenie świeckich, charakteryzujące się bezpośrednim związkiem z apostołatem hierarchicznym Kościoła. Papież Benedykt XVI potwierdził to słowami: Kościół potrzebuje Akcji Katolickiej, jest ona bowiem darem Ducha Świętego i służy dobru całej ludzkości;

Strukturę Akcji Katolickiej tworzą:
1/ Krajowy Instytut Akcji Katolickiej
2/ Diecezjalne Instytuty Akcji Katolickiej
3/ Parafialne Oddziały Akcji Katolickiej

W Polsce Akcja Katolicka działa w 40 diecezjach, posiada osobowość prawną i tym samym daje otwarte partnerstwo do zadań publicznych. Liczni przedstawiciele służą swoją pracą w samorządach różnych szczebli, pracują w radach programowych radia i telewizji. W roku 2015 mandat do Parlamentu RP otrzymało 23 członków Akcji Katolickiej. W diecezji rzeszowskiej zarejestrowanych jest 120 parafialnych oddziałów. Nasz oddział przy Parafii Narodzenia NMP w Tarnowcu powołany został w 2000 roku. Najważniejsza w Akcji Katolickiej jest formacja, z niej bowiem czerpiemy wszystko. – Czyny a nie dyskusje i spory - taki jest sens istnienia i program działania Akcji Katolickiej - to słowa bp. Jana Wątroby wygłoszone w dniu 26 listopada 2017 r. podczas uroczystości Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata w katedrze rzeszowskiej. Zatem jak wygląda działalność w naszej parafii? Spotykamy się 1x w miesiącu na Eucharystii wieczornej, zaangażowani w liturgię słowa, później spotkanie w Domu Pielgrzyma rozpoczynamy modlitwą, która otwiera nasze życie na tajemnicę Boga. Tematy do rozważań czerpiemy z Pisma Świętego i otrzymanych materiałów formacyjnych na dany rok liturgiczny. Rok 2017 pod hasłem: Idźcie i głoscie - Rok 2018 pod hasłem: Akcja Katolicka Szkołą Wiary i Apostolstwa - Otrzymaliście w Darze Ducha Świętego. Poza tym uczestniczymy w uroczystościach parafialnych i jesteśmy zawsze gotowi by dbać o dobro parafii i Kościoła. W dzieło Akcji Katolickiej angażują się także kapłani i zawsze na spotkaniu,

przewodnictwo duchowe pełni kapłan. My ludzie świeccy, potrzebujemy by nas przygotować i pokierować w apostołskich zadaniach, by pobłogosławić temu dziełu, by z wiarą wypłynąć na głębokie wody z kapitanem na pokładzie. Inspiratorem powołania Akcji Katolickiej w Polsce był św. Jan Paweł II, 22 listopada 2017 roku w liturgiczne wspomnienie św. Jana Pawła II ogłoszono papieża Polaka patronem Akcji Katolickiej w Polsce. Patronem w naszej diecezji jest bł. Stanisław Kostka Starowiejski. Zachęcamy by nowi parafianie /zwłaszcza młodzi/, którzy jeszcze nie znaleźli miejsca w żadnej wspólnocie powiększyli liczbę członków naszego oddziału. Świat bardzo przyspieszył i trzeba nieustannie widzieć, oceniać i działać w duchu Bożych wartości, ale i z duchem czasu. Musimy znaleźć się tam, gdzie są ludzie, a ludzie są dziś w mediach społecznościowych, przed ekranami smartfonów, tabletów, na Twitterze czy Facebooku. Zapraszamy wszystkich, którzy odkrywają w sobie dar powołania do służby Kościołowi, a mottem na dalszą działalność niech będą słowa św. Jana Pawła II - Kościół potrzebuje Akcji Katolickiej żywej, silnej i pięknej - chcę powiedzieć jeszcze raz DUC IN ALTUM. **Teresa**

KĄTEM OKA extra

I Ty zostań świętym Mikołajem

Jeszcze po świecie wędruje Święty Mikołaj, wszystkie dzieci na niego czekają. Z naszej parafii też wyruszył ten sławny dobrodziej z prezentami dla dzieci z Domu Dziecka w Strzyżowie. Cieszy bardzo dar serca mieszkańców naszej parafii i wielu sympatyków z Rzeszowa i okolic.

Wielu powie, że z takiego Tarnowca mogłyby z prezentami ze trzy samochody wyruszyć a nie jeden. To prawda, ale to co udało się zbierać buduje. Zebraliśmy słodczyce, soki, wszystko nowe i kupione z myślą o tych osieroconych dzieciach. Łatwo oddać jakąś rzecz z domu, która nie jest nam potrzebna. Trudniej kupić coś dla kogoś, kogo nawet nie znamy.

Czasem ludzie mnie denerwują, często sama na siebie jestem zła ale wszyscy mamy swoje humory, gorsze dni, problemy i troski. Widzę skąpstwo u człowieka i wściekła jestem na takich, którzy bogacą się na ludzkiej krzywdzie. Jednak jest wielu ludzi, którzy pomagają, dzielą się i nie chcą nawet pokazać swojej twarzy. Takie ciche dobro...

W dzisiejszych Wiadomościach mówiono o kobiecie z trójką dzieci, która jest bez środków do życia. Mąż zmarł nagle i nawet nie przysługuje jej renta po nim, bo pracował na czarno.

Ona sama pracowała prawie do narodzin trzeciej córeczki, ale urlop macierzyński jej nie przysługuje. Nie ma rodziny, bo wychowała się w Domu Dziecka. Wynajmuje mieszkanie ale nie ma z czego za nie płacić i po opowiedzeniu przez media jej historii znaleźli się ludzie, którzy opłacili czynsz kilka miesięcy do przodu. Aż język mnie świerzbi, żeby zapytać gdzie jest pomoc państwa ale to może przy innej okazji.

Wszyscy czekamy na Świętego Mikołaja. Miło jest być obdarowanym, ale jeszcze przyjemniej jest obdarowywać. Tak więc zamiast wyglądać naszego ukochanego świętego może czasem warto nim zostać? **Jola**

OCHRZCZENI

09/12/2017

MAKSYMILIAN DOMINIK KLEKOT
szafarz: ks. Jerzy Uchman

ŻARTY NIEPOŚWIĘCONE

W wypracowaniu o zbliżającym się Adwencie, gdy kapłan ubiera fioletowy ornat, dziesięcioletni uczeń napisał: - W tym okresie nasz proboszcz zawsze wychodzi do ołtarza fioletowy.

Wraca Masztalski z Francji i taszczy trzy skrzynki koniaku. - Co to takiego? - pyta celnik. - To woda święcona z Lourdes. Wziął celnik butelkę, odkorkował, powąchał i krzyczy: - Przebież to koniak! - Widzicie, panie celnik! Zaś cud!

NEWS TYGODNIA

*Ożenić się jest bardzo łatwo, tylko
niełatwo być żonatym*
Miguel de Unamuno

KANCELARIA PARAFIALNA
Czynna codziennie po Mszy św.,
oprócz niedziel i świąt
tel. (13) 4424252
Nasze konto: Parafia pw. Narodzenia
NMP, Tarnowiec 38
38-204 Tarnowiec
nr rach.:
BS Biecz o/Tarnowiec
48862710402005700016030001

Wydawca:
Parafia pw. Narodzenia NMP
w Tarnowcu; Nakład: 270 egz.
**Adres: Tarnowiec 38,
38-204 Tarnowiec,
Redaktor wydania:**
ks. Grzegorz Wolan (gwolan@o2.pl)